

## Zaproszenie na Maraton Górski 15.08.2015

Prezes i Rada Opolskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej zapraszają na

### **I Mistrzostwa Polski Lekarzy Weterynarii w Górskim Maratonie Pieszym.**

Trasa maratonu: Prudnik – Pradziad (1491 m n.p.m.) w Jeseníkach, 60 km po górach, przewyższenie ponad 2800m, trasa w 15% drogi asfaltowe, 10% drogi szutrowe, pozostałe ścieżki górskie. Typ trasy determinuje rodzaj obuwia jaki należy wybrać.

Data: 15 sierpnia 2015r. /sobota/

Wyjście: Prudnik, Park Miejski, przy Altance Franklów godz. 5:00

Powrót: Prudnik, autobus z turystami przybywa do Prudnika około 22:30

Warunki uczestnictwa (krok po kroku):

- wpis na listę uczestników prowadzoną przez PTTK Prudnik;
- wpłata 20 zł na konto PTTK Prudnik, Oddział Sudetów Wschodnich w Prudniku, 48-200 Prudnik ul. Kościuszki 56 (jest to opłata za przyjazd z Pradziada do Prudnika) Bank Spółdzielczy w Prudniku 06 8905 0000 2000 0000 1401 0001
- rejestracja telefoniczna, potwierdzona mailowo, Marek Wiśła tel. **691 226 653**, [m.wisla@wp.pl](mailto:m.wisla@wp.pl), przekazanie danych teleadresowych i wyjaśnienie wątpliwości logistycznych, uczestnictwo w Maratonie jest bezpłatne;
- ubezpieczenie nie jest obowiązkowe, jednak proponuję wykupić jednodniowe, zdarzało się, że uczestnicy Maratonu gubili się w górach i trzeba było uruchamiać Czeską Służbę Górską;
- plan trasy, który zostanie umieszczony na stronie PTTK Prudnik – bezwzględnie, czeskie trasy turystyczne są inaczej oznaczone niż w Polsce;
- logistyczne zaplanowanie przemarszu, wcześniejsze treningi, zabezpieczenie w wodę, ubranie – te informacje pod moim numerem
- opcjonalne zarezerwowanie hotelu w Prudniku, proponuję Szkolne Schronisko Młodzieżowe "Dąbrówka" w Prudniku (300m od miejsca zbiórki), wbrew nazwie jest to normalny hotel z dobrymi cenami, ewentualnie dalej położone Hotel Oaza i Olimp;
- nasz Maraton jest imprezą towarzyszącą Rajdowi Prudnik-Pradziad, organizowanemu przez PTTK Prudnik, tym samym należy dostosować się do ustaleń komandora Rajdu;
- dobre przygotowanie fizyczne,

z koleżeńskim pozdrowieniem

Marek Wiśła